

WSPÓLNY CEL

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU • CENY: NUMERATA KWARTALNA 2,50 ZŁ

Od redaktora

Propozycja o utworzeniu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, wysunięta na VII Kongresie Związków Zawodowych przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, spotkała się również z pełnym poparciem naszej Załogi.

Apel LXVIII Konferencji Samorządu Robotniczego przypominał:

„Załoga nasza już wielokrotnie w przeszłości wykazywała obywatelską postawę, podejmując wiele czynów i zobowiązań na rzecz społecznych funduszy, dlatego też liczymy, że i tym razem nie zabraknie jej w pierwszych szeregach.”

Tak się też stało.

W trakcie składania przez pracowników naszego zakładu podpisów deklarujących dobrowolne opodatkowanie się na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, red. Józef

(Dokończenie na str. 2)

Liście do redakcji



Przepraszamy

—,W odpowiedzi na notatkę w rubryce „Spacerkiem po zakładzie” dotyczącą stołów i krzeseł ze stołówki Wydziału Remontów wyjaśniam, że zaistniało niedopatrzenie: stoły i krzesła nie wróciły na czas do stołówki.

Powodem tego była absencja choro-bowa odpowiedzialnego za to zamierzenie pracownika.

Za zaistniałe niedopatrzenie Zarząd Koła ZMS przy Dziale Głównego Mechanika przeprasza pracow-

ników stołówki, jej użytkowników oraz Kierownictwo Wydziału Remontowego. Przewodniczący Koła ZMS przy Dziale Głównego Mechanika Jan Nowak.—”

Wypadek w laboratorium

—,Proszę o sprostowanie krzywdzących mnie zarzutów, zamieszczonych w numerze 1 naszej gazety, w notatce pt. „Wypadek w laboratorium”. Analizę wykonywałam w sposób zgodny z przepisami, co kilkakrotnie potwierdziła kierowniczka sekcji p. Karolina Matysiak w wywiadzie przeprowadzonym przez Zakładową Rozgłośnię.

Autor artykułu nawiązuje do instrukcji z roku 1964, która w wielu przypadkach uległa odrębnym poprawkom, nanoszonym przez osoby upoważnione, sugerując jednocześnie o termometrze i termostacie, o czym nie wspomina się w ogóle w omawianej instrukcji. Zdanie, które mogło by mieć związek logiczny z wypadkiem brzmi: „dodać ok. 25 ml rozpuszczalnika i umieścić w łaźni wodnej o temp. 40°C na przeciąg 20 minut” — co jest oczywistym absurdem. Zacytowane zdanie znajduje się na str. 46 instrukcji.

Twierdzenie jakobym nie stosowała się do instrukcji jest bez pokrycia, gdyż kolbka w łaźni wodnej była już zestawiona z kuchenki na stół laboratoryjny i w związku z tym nie może być mowy o „ogrzewaniu w łaźni w temperaturze wrzenia wody.”

Analizę lepkości polimeru wykonuję od około 10 lat bez żadnego porównania, podobnie jak wszystkie laborantki wykonują ją identycznie, do dnia dzisiejszego bez termometru.

Proszę o sprostowanie krzywdzących mnie zarzutów, które godzą w moją ambicję zawodową. Eugenia Lewicka.—”

OD REDAKCJI

Ponieważ nasza informacja została opracowana na podstawie protokołu komisji powypadkowej, zwróciliśmy się do Działu BHP z prośbą o ustosunkowanie się do uwag listu Eugenie Lewickiej.

—,W związku z wyżej zamieszczonym listem E. Lewickiej dotyczącym notatki p.t. „Wypadek w laboratorium” z nr 1 „Wspólnego Celu” wyjaśniam, że nie ma wypadków bez przyczyn.

Natomiast w świetle uwag zgłoszonych przez E. Lewicką, można by przypuszczać, że wypadek został spowodowany siłą wyższą, z czym absolutnie nie można się zgodzić.

Na zaistnienie wypadku złożyły się następujące przyczyny:

1. Niepełne wyposażenie stanowiska pracy w sprzęt gwarantujący bieżącą kontrolę i utrzymanie na stałym poziomie wymaganej temperatury.

2. Nieprzestrzeżenie ustalonej temperatury, jaka była określona w obowiązującej instrukcji na stanowisku pracy oraz niewłaściwa technika pracy.

3. Tolerowanie przez nadzór odstępstw od obowiązujących instrukcji.

Za te niedociągnięcia należy winić zarówno nadzór jak też i samą poszkodowaną.

W stosunku do nadzoru zostały wycofane wnioski administracyjne, gdyż takiego stanu nie można tolerować.

Omawianie przyczyn wypadków przy pracy na łamach gazety zakładowej nie ma na celu urażanie ambicji zawodowych pracowników, lecz jedynie przestrzeżenie innych, przed skutkami tego rodzaju lub podobnych niedociągnięć. Kierownik Działu Bezpieczeństwa i Higieny Pracy — M. Dębski.—”

ZAWIADAMIAMY

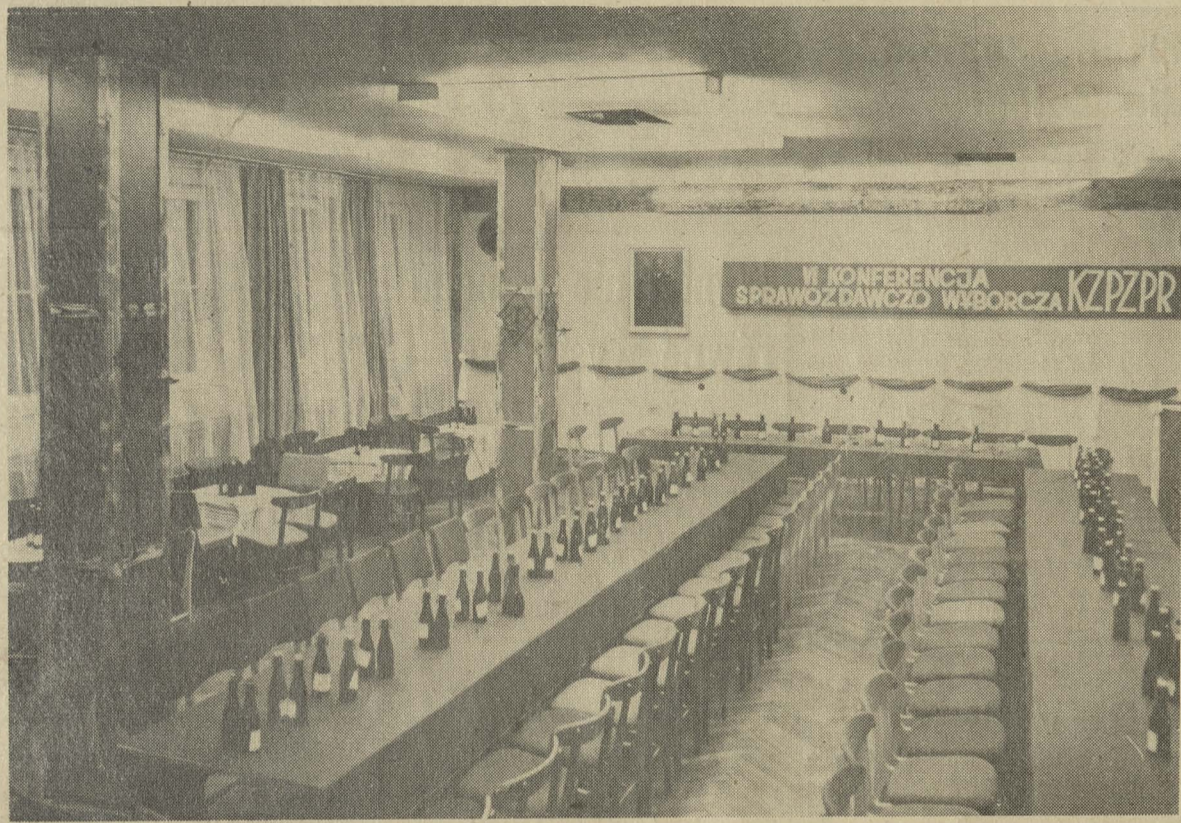
że lokal naszej redakcji przeniesiony został do nowych pomieszczeń przy Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji. Nasza skrzynka na listy znajduje się obok nowych pomieszczeń.

Nr 4 (523)

10 lutego 1973 r.

Rok XXI

Przesyłamy wraz z tym zdjęciem podziękowanie dla pracowników budowlanych i elektryków, którzy przyczynili się do odnowienia sali Zakładowego Ośrodka Propagandy i Informacji. Fot. Z. Adamski



Piękny dyplom dla Załogi

—,Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadają DYPLOM UZNANIA Zakładom Włókien Sztucznych Celwiskoza za szczególne osiągnięcia w rozwoju dodatkowej produkcji w 1972 r. w ramach „20 miliardów”.

Odpowiadając na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu PRL zwiększeniem produkcji, dalsze przykłady poparcia dla polityki społeczno-gospodarczej partii i zaangażowania w realizację uchwały VI Zjazdu PZPR, przyczyniliście się do szybszej realizacji programu rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, Warszawa — grudzień 1972.—”

Tej treści dyplom z oryginalnymi podpisami Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza otrzymał nasz Zakład, który znalazł się w liczbie 2.000 najlepszych zakładów w kraju i 6 w naszym regionie.

Uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się 24 stycznia br. w sali Zakładowego Ośrodka Propagandy i Informacji na wspólnym posiedzeniu Komitetu Zakładowego

PZPR, Rady Zakładowej i Rady Robotniczej.

Sekretarz KP PZPR Bogusław Mielczarek wręczając dyplom na ręce I sekretarza KZ PZPR Janusza Babkiewicza powiedział m. in.:

Wyniki nie w pełni równe wysiłkom

W styczniu br. Komisja Ochrony Pracy przy Radzie Zakładowej na swoim posiedzeniu, analizowała stan bezpieczeństwa i higieny pracy za rok 1972.

Dla stałej poprawy warunków pracy podejmuje się co roku wiele zamierzeń i nie szczędzi wydatków.

W roku 1972 m. in. wykonano 28 z liczby 33 zaleceń Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy, zrealizowano 39 z liczby 40 zarządzeń — nakazów organów kontrolujących bhp, Przychodnia Przykładowa przeprowadziła 3700 badań okresowych, przekraczając plan w tym zakresie, zrealizowano 10 projektów racjonalizatorskich z zakresu bhp, nakłady finansowe na bezpieczeństwo i higienę pracy wyniosły w

—,Mam zaszczyt wręczyć Wam dyplom KC PZPR i Prezydium Rządu za szczególne osiągnięcia w rozwoju dodatkowej produkcji w roku 1972. Chcę z tej okazji podziękować Załodze Zakładu za wielki wkład w budowę kraju, za wykonanie dodatkowych zadań, których realizacja przyczyni-

(Dokończenie na str. 2)

1972 roku 14 milionów złotych.

Już więc te choćby dane świadczą, że wysiłki Zakładu zmierzające do stworzenia warunków zapewniających poprawę bezpieczeństwa pracy są olbrzymie.

Jakie przynoszą efekty?

W roku 1972 miało miejsce w naszym zakładzie 83 wypadki

(Dokończenie na str. 2)

Za drugie półrocze 1972 r.

Już po raz szósty przeprowadzona została półroczna ocena współzawodnictwa o puchary przechodnie „Wspólnego Celu” dla oddziałów, które najlepiej poprawiają warunki bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wśród oddziałów produkcyjnych w II półroczu 1972 trzy z nich: Oddział Stacji Kwasowy, Oddział Przygotowalni Wiskozy i Oddział Celulozy nie miały wypadków przy pracy, a równocześnie poprawiły znacznie stan swoich pomieszczeń i urządzeń oraz warunki pracy. Stąd stawka była wyrównana a rywalizacja duża.

Wśród oddziałów pomocniczych i usługowych w II półroczu 1972 bez wypadków pracowały: Wydział Wodno-Chemiczny, Wydział Elektryczny, Wydział Mechaniczny i Wydział Pomiarów i Automatyki. Niestety, tylko dwa pierwsze liczyły się w ostatecz-

nej rozgrywce o pierwsze miejsce, gdyż zarówno w Wydziale Mechanicznym jak i Pomiarów i Automatyki nie widać było poprawy w zakresie czystości i estetyki pomieszczeń, stanu urządzeń higieniczno-sanitarnych i przestrzeganiu przepisów bhp.

Tak więc wśród oddziałów produkcyjnych po raz drugi z rzędu puchar zdobył Oddział Stacji

(Dokończenie na str. 2)

„WSPÓLNY CEL”
zaprasza wszystkich
10 czerwca br.
do
SOSNÓWKI

Nagroda dla Z. Adamskiego

Również w tym roku sekretarz naszej redakcji Zbigniew Adamski otrzymał nagrodę w dorocznym konkursie fotograficznym, organizowanym przez dwutygodnik „Łowiec Polski”.

Na konkurs wpłynęło 174 zdjęć przyrodniczych, opatrzone 15 godłami.

Jury przyznało dwie równorzędne I nagrody po 3.000 zł Włodzimierzowi Puchalskiemu i Leszkowi Sawickiemu III nagrodę w wysokości 1.000 zł otrzymał Zbigniew Adamski za zestaw zdjęć opatrzone godłem „Cyranka” oraz wyróżnienie w wysokości 500 zł za drugi zestaw opatrzone godłem „Wataha”.



W czołówce w resorcie

Zakładowy Oddział Samoobrony i jego Zespół Polityczno-Wychowawczy od dłuższego czasu zajmują we współzawodnictwie organizowanym przez Ministerstwo Przemysłu Chemicznego czołowe miejsca.

Jak pamiętamy — za I półrocze 1972 zarówno ZOS jak i Zespół, zajęły w tym współzawodnictwie drugie miejsce w resorcie.

W ocenie II półrocza br. wyniki były lepsze, gdyż Zakładowy Oddział Samoobrony zajął pierwsze miejsce, Zespół Polityczno-Wychowawczy powtórzył sukces z I półrocza.

Jednym z czynników, który pomaga w uzyskaniu tak dobrych miejsc w skali resortu, jest współzawodnictwo między służbami na szczeblu ZOS, oceniane kwartalnie.

Za IV kwartał 1972 r. jeszcze raz we współzawodnictwie zwyciężył Marian Kotlarek ze swoją Służbą Łączności i Alarmowania. Specjalnie na pierwszym miejscu wymieniliśmy Mariana Kotlarka przed Służbą, dlatego, że z wdzięczną ona swoje sukcesy niezłomnemu Szeferowi, który zna doskonale regulamin współ-

zawodnictwa i tak rozkłada pracę, aby nie dać się innej służbie wyprzedzić, co doskonale już dłużej czas mu się udaje.

Kolejne miejsca zajęły następujące służby: 2. Służba Ratownictwa Technicznego (szef inż. Henryk Szmich), 3. Służba Medyczno-Sanitarna (szef Jerzy Jawurek).

Również w ocenie całego roku dwa pierwsze miejsca zajęły: Służba Łączności i Alarmowania oraz Ratownictwa Technicznego. Trzecie miejsce zajął Zespół Polityczno-Propagandowy, czwarte Służba Medyczno-Sanitarna.

Najślabszymi służbami w skali roku były: Służba Ochrony Porządku (przedostatnie miejsce) i Służba Odkażania i Dezaktywacji, która zajęła zdecydowanie ostatnie miejsce.

Na zakończenie wypadało by jeszcze wyjaśnić, dlaczego Zespół Polityczno-Wychowawczy, który zajmuje w resorcie wysokie drugie miejsce, we współzawodnictwie wewnętrznym za rok 1972 jest dopiero trzeci?

Rzecz polega na tym, że na wysoką pozycję tego zespołu w resorcie, pracował również propagandysta innych służb. Ka-Wu

tym roku. Oddział Stacji Kwasów w przypadku powtórzenia sukcesu w I półrocza br., Wydział Wodno Chemiczny w przypadku jeszcze jednego pierwszeństwa w którymkolwiek półroczu.

A oto pełne listy klasyfikacyjne we współzawodnictwie za II półrocze 1972 r.:

ODDZIAŁY PRODUKCYJNE:

1. Oddział Stacji Kwasów 44,5 pkt., 2. Oddział Wiskozji 43 pkt., 3. Oddział Celulozy 37,5 pkt., 4. Oddział Włóknieni 37,1 pkt., 5. Oddział Alkalizacji 33,6 pkt., 6. Oddział Włókien Elastycznych 30 pkt., 7. Oddział Belowaczek 29 pkt., 8. Oddział Elany 27,3 pkt., 9. Oddział Regeneracji Ługu 24,5 pkt.

ODDZIAŁY POMOCNICZE I USŁUGOWE: 1. Wydział Wodno Chemiczny 42 pkt., 2. Wydział Elektryczny 40 pkt., 3. Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji 34,1 pkt., 4. Wydział Mechaniczny 32,2 pkt., 5. Wydział Budowlano Antykorozyjny 30 pkt., 6. Wydział „El” 29,2 pkt., 7. Wydział Pomiarów i Automatyki 28,5 pkt., 8. Wydział Remontów 28,1 pkt., 9. Dział Transportu 23,9 pkt.

ODDZIAŁY POMOCNICZE GRUPA „B”: 1. Zakładowe Laboratorium Analityczne 36,2 pkt., 2. Laboratorium Badawcze 31,2 pkt., 3. Dział Zbytu 30 pkt., 4. Dział Zaopatrzenia 19,5 pkt., 5. Wydział Gospodarki Pozaoperacyjnej 19,2 pkt.

Zbigniew Adamski

ska, pracownica Działu Zatrudnienia i Płac. Ludzie przecież chorują często, wypadki zdarzają się w każdej niemal rodzinie. Stąd potrzebne są nam ciągle nowe szpitale i nowe ośrodki zdrowia.”

Podobnych wypowiedzi było więcej, przytoczyłem trzy z nich. Znaczna większość naszej Załogi myśli podobnie, stąd nasz udział w tworzeniu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia jest spontaniczny i powszechny.

Tych kilka uwag dedykuję tym niezliczonym spośród nas, którzy nie zrozumieli, jak potrzebna jest w tej ważnej akcji solidarność całej naszej Załogi, i którzy jeszcze nie podpisali deklaracji.

Jest jeszcze czas, aby to obecnie zrobili. Redaktor

11 lutego minie 28 lat od bardzo ważnego w dziejach II wojny światowej wydarzenia. W tym dniu w roku 1945, jednostki I Armii Wojska Polskiego we współdziałaniu z Armią Radziecką, przełamały umocnienia t. zw. Wału Pomorskiego. Droga do Bałtyku została otwarta!

Wśród żołnierzy I Armii WP, którzy brali udział w walkach o Wał Pomorski, byli również dwaj bracia, pracownicy naszego Zakładu: Mikołaj i Jan Baranowscy.

Mikołaj Baranowski pracuje jako maszynista stacji pomp i filtrów w Wydziale Wodno Chemicznym, Jan Baranowski jest murarzem wykładzin chemooodpornych w Wydziale Budowlano Antykorozyjnym.

Przed wojną obydwa pracowali na gospodarstwie rolnym koło Baranowicz. Do Ludowego

Piękny dyplom dla Załogi

(Dokończenie ze str. 1)

niła się do przyspieszenia tempa wzrostu poziomu życia społeczeństwa, co stanowi główny cel polityki naszej partii. Spodziewam się, że ten dyplom zmobilizuje Was do nowych, dodatkowych zobowiązań w roku 1973. Liczyliśmy i liczymy nadal na dobrą, ofiarną pracę Załogi Celwiskozy. Nigdy na Was nie zawiedliśmy się i liczymy, że się nigdy nie zawiedzimy.”

Dziękując za duże wyróżnienie w imieniu naszej Załogi i sekretarza KZ PZPR Janusza Babkiewicza i dyrektora inż. Antoniego Lipińskiego zapewnili, że niezależnie od zobowiązań już podjętych w

Nowy rok — stare kłopoty

Nowy rok — stare kłopoty. Co roku na początku, jeszcze w zimie, zastanawiamy się, jak będzie w lecie, czy stworzone zostaną takie warunki, aby pracownicy zakładu mogli dobrze wypoczywać po pracy, w ośrodku wypoczynku świątecznego w Sosnowce Dolnej.

Czy ośrodek zostanie na czas przygotowany, czy zrobimy jakiś krok naprzód, czy cofniemy się — jak to niejednemu raz już bywało?

W tym roku Sosnowka będzie nas dlatego także interesowała, ponieważ już 10 czerwca, chcemy się tam spotkać z Wami, z okazji święta „Wspólnego Celu” — jubileuszu XX-lecia.

Na plenum Rady Zakładowej w jesieni ub. r. podkreślano, że wyłącznym gospodarzem Sosnowki — jest Wydział Gospodarki Pozaoperacyjnej.

Czy jednak Wydział ten dysponujący małą ilością pracowników, a posiadający wiele rozlicznych obowiązków, sprosta niełatwym zadaniom? Tymczasem już dawno obwieszczony program modernizacji ośrodka i jego prawidłowej zabudowy, ciągle znajduje się w fazie „pobożnych” zamierzeń.

Zostały wprowadzone opracowane założenia techniczno-ekonomiczne budowy trwałego ośrodka wczasowo rekreacyjnego, ale terminy realizacji są dalekie i niezbyt precyzyjnie sformułowane.

Ośrodek ma się składać z pawilonów sypialnych, stołówki, za

KARTKA Z KALENDARZA

Wojska Polskiego wstąpił w roku 1944.

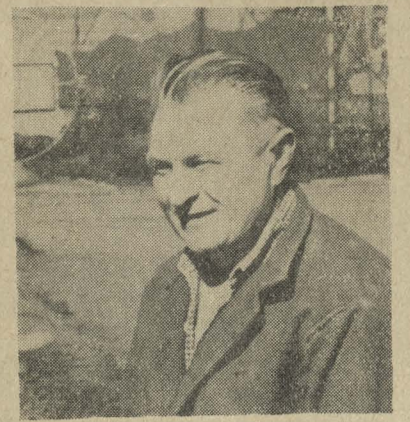
Mikołaj był dowódcą drużyny łączności w 16 pułku piechoty, Jan celowniczym w 23 pułku artylerii lekkiej.

Szli różnymi szlakami bojowymi, w czasie całej kampanii spotkali się tylko jeden raz, właśnie w czasie walk o Wał Pomorski.

Tam też brali udział w najcięższych bojach.

Szlak bojowy Mikołaja Baranowskiego prowadził przez Warszawę, Wał Pomorski, następnie w czasie forsowania Odry pod Kostrzynem został ciężko ranny. Jan Baranowski przeszkolony pod Kijowem brał udział w walkach o Bydgoszcz, Piłę, Wał Pomorski i Berlin.

Obaj za zasługi bojowe odznaczani zostali medalami: „Za War



Mikołaj Baranowski
Fot. archiwum

szawę”, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz polskim i radzieckim medalem „Za Berlin”.

Na wystawie p. t. „Walczyli na wszystkich frontach”, w Zakładowym Ośrodku Propagandy i Informacji zamieszczone zostały m. in. zdjęcia braci Baranowskich i opisane zostały ich szlaki bojowe.

azet

Wyniki nie w pełni równe wysiłkom

(Dokończenie ze str. 1)

pracy, to znaczy o jeden wypadek mniej niż w roku 1971. Oznacza to obniżkę współczynnika ilości wypadków o 0,72, współczynnik ciężkości wypadków obniżył się o 0,01.

Wydaje się więc, że poprawa nie jest proporcjonalna w stosun-

ku do wysiłków i wydatków na cele bhp.

Nadal najczęstszymi przyczynami wypadków są: wadliwa organizacja pracy, niewłaściwe urządzanie stanowisk pracy i przejść, brak nadzoru, zły stan ochron osobistych, wadliwość osłon i zabezpieczeń. Są to więc w większości przyczyny, których uniknąć można przy lepszej pracy nadzoru.

Trzeba jednak również aby wszyscy pracownicy właściwie traktowali sprawy bezpieczeństwa pracy.

W ostatnim okresie czasu, również już w roku 1973, zanotowano kilka wypadków przy pracy, których przyczyną był zły stan narzędzi.

Ponieważ nie powinno być u nas trudności z otrzymaniem narzędzi nowych, zainteresowano się tą sprawą szczególnie. I co się okazało?

Niektórzy pracownicy pobierają nowe narzędzia, ale w pracy posługują się nadal starymi, nie zawsze nadającymi się do pracy.

Ponieważ nowych narzędzi nie znaleziono w miejscu pracy tych pracowników, należy przypuszczać, że zostały one wyniesione poza zakład.

Trudno powiedzieć czy w takim postępowaniu jest więcej działania na szkodę zakładu czy też na szkodę własną!

Stefan Krzyski

Dla dalszej poprawy

Co się będzie robiło w Oddziale dla dalszej poprawy warunków pracy w roku 1973?

Na to pytanie odpowiada dzisiaj Andrzej Simuchin, kierownik Oddziału Stacji Kwasów.

„Do najważniejszych zamierzeń, które zrealizujemy w tym roku dla zapewnienia dalszej poprawy warunków bhp zaliczam:

- wymianę kanałów oraz pionów wentylacji wywiewnej w piwnicy oddziału,
- wymianę konstrukcji pokrywy na kadziach kwaśnej kąpieli, na nową z zamknięciem wodnym,
- dokończenie wymiany ram okiennych w magazynie kwasu siarkowego,

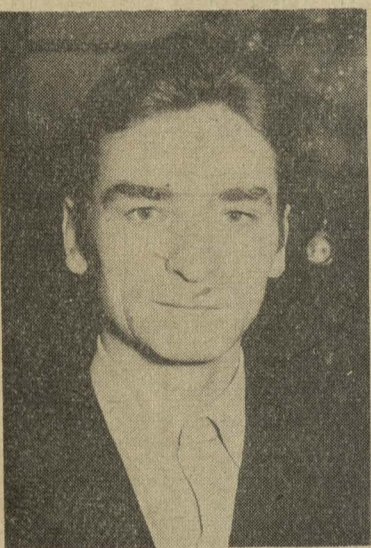
Edmund Adamski

Za drugie półrocze

(Dokończenie ze str. 1)

Kwasów, którego kierownikiem jest Andrzej Simuchin a wśród oddziałów pomocniczych Wydział Wodno Chemiczny, którego kierownikiem jest mgr Jadwiga Trzeciakowa.

Obydwa oddziały mają realne szanse na zdobycie naszych pucharów na własność jeszcze w



Ryszard Szewczyk z Oddziału Elany — otrzymał Nagrodę Roku jako najlepszy pracownik Zakładu w r. 1972.

Fot. Z. Adamski

Od redaktora

(Dokończenie ze str. 1)

Suknowicz przeprowadził kilka rozmów na ten temat.

Mówi Eugeniusz Dziejak z Oddziału Elany:

„Z mojej zmiany pracownicy chętnie zadeklarowali 0,5 proc. poborów na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, wiemy bowiem, że dajemy na budowę tak potrzebnych nam nowych ośrodków zdrowia i szpitali.

Tylko dwóch pracowników z mojej zmiany nie podpisało deklaracji.

Są to pracownicy nowo przyjęci, którzy nie wiedzą jeszcze, jak zachowują się w takich sytuacjach pracownicy Celwiskozy.”

„Na naszej zmianie — mówi Wanda Futyma, pracownica Laboratorium Badawczego — wszystkie podpisałyśmy. Potrzebne są szpitale, potrzebne są nowe ośrodki zdrowia.

Tych kilka złotych, które deklarowałam, dla mnie nie stanowi specjalnego uszczerbku, a w skali krajowej, łącznie, przyniesie duże korzyści.

Zawsze chętnie popieraliśmy podobne akcje, deklarowałyśmy swój udział w Funduszu Budowy Szkół i Internatów, obecnie deklarujemy na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Sądzę, że to świadczy o naszej właściwej postawie obywatelskiej.”

„Naturalnie, że podpisałam deklarację — mówi Barbara Zmorzyń-

Ukończyli 20 lat pracy w Celwiskozi

W drugiej dekadzie lutego minie dwadzieścia lat, jak rozpoczęli pracę w naszym zakładzie: 19 lutego — Jan Borowski z Oddziału Przygotowalni Wiskozji, 20 lutego — Janina Michniewicz z Oddziału Alkalizacji.

Z tej okazji serdeczne życzenia jubilatów, powodzenia w pracy zawodowej i życiu osobistym, składa Dyrekcja i Samorząd Robotniczy.

W Samodzielnym Oddziale Wykonawstwa Inwestycji pierwszym tegorocznym jubilatami jest Irena Słowińska, pracująca obecnie jako zastępca głównego księgowego, która rozpoczęła pracę w SOWI 13 stycznia 1953 roku.

Z okazji ukończenia dwudziestu lat pracy w naszym zakładzie serdeczne życzenia składa jej Kierownictwo i Samorząd Robotniczy Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji.

GAZETA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO CELWISKOZI „WSPÓLNY CEL”

w Jeleniej Górze, ul. K. Miarki 43, tel. 240-21 wewn. 258 odznaczona: Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików, medalem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego „Za zasługi dla samoobrony” i Odznaką Zasłużonego dla Celwiskozi.

Komitet Redakcyjny: redaktor naczelny — Stanisław Kozar, sekretarz — Zbigniew Adamski, Edmund Adamski, Bolesław Bar, Stanisław Borzęcki, mgr Maria Kolasińska, Roman Małecki, Zdzisław Rzeźniowiecki, Józef Sukniewicz, mgr Jadwiga Trzeciakowa.

Ankieta (4)

Co czytelnicy czytają w „Wspólnym Celu” najchętniej? W naszej ankiecie poświęciliśmy tej sprawie dwa pytania.

Jakie tematy interesują Ciebie najbardziej?

Które rubryki czytasz najchętniej?

W pierwszym pytaniu wymieniliśmy siedem tematów: sprawy produkcyjne, o ludziach zakładu, sprawy bhp, bytowo-socjalne, młodzieżowe, turystyka, sport.

Jak wynika z ankiety największą popularnością czytelników

cieszą się dwa tematy: sprawy produkcyjne i bhp, na które głosowało 86,2% odpowiadających na ankietę. Dalsza kolejność jest następująca: sprawy bytowo-socjalne 82,3%, o ludziach zakładu 78,4%, sprawy młodzieży 58,8%, sport 56,8%, turystyka 52,9%.

Z sześciu rubryk, które zaproponowaliśmy, największą poczytnością cieszą się „Listy do redakcji” 92,1%, następnie „Rozmaitości — docinki — niedocinki” i „O ludziach zakładu” po 80,3%, „O wykonaniu planów” i „Od redaktora” po 78,4% i „O brygadach i współzawodnictwie” 54,9%.

Redaktor

Z notatnika DYREKTORA

Piętnaście lat temu, w styczniu 1958 roku, dyrektor administracyjno-handlowy mgr Wojciech Miler m. in. zapisał w swoim notatniku:

3 stycznia — omawianie nowego projektu instrukcji przepustkowej.

4 stycznia — dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych M. Sobolewski wizytuje zakład.

8 stycznia — pertraktacje w Narodowym Banku Polskim w sprawie premii za III kwartał dla pracowników umysłowych.

16 stycznia — inż Antoni Lipiński obejmuje po dyrektorze Jerzym Szczegodzińskim stanowisko dyrektora naczelnego.

17 stycznia — z dr Drabkowską, dr Koniecznym, L. Jonakiem, R. Goździkiem wizytacja w pólśanatorium w Karpaczu.

27 stycznia — Rada Robotnicza dyskutuje na temat kandydatury inż. M. Wierzbickiego na stanowisko naczelnego inżyniera zakładu.

28 stycznia — rozmowy wstępne z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w sprawie ewentualnego przekazania budynków fabrycznych pod Zarząd Budynków Miejskich.

M.

W ub. roku odbył się w Jeleniej Górze Przegląd Filmów Amatorskich ZOS Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. Na zdjęciu jury w czasie przerwy w pracy.

Fot. Z. Adamski



SAMORZĄD DZIEŃ POWSZEDNI

W Wytwórni Energetycznej

Już trzecią kadencję pracą Oddziałowej Rady Robotniczej w Wytwórni Energetycznej kieruje mgr inż. Halina Krzewska.

W skład Rady wchodzi: Józef Wojnarowski — sekretarz, Jerzy Sliwiński, Jan Wróbel i Adam Wieszkowski.

Jakimi sprawami zajmowała się wasza Rada w roku 1972 i jakimi będzie się zajmowała w roku 1973?

Z takim pytaniem zwróciliśmy się do mgr inż. Haliny Krzewskiej.

— „W minionym roku — odpowiada Halina Krzewska — nasza Rada zajmowała się wieloma zagadnieniami, do najważniejszych należy zaliczyć: podnoszenie wydajności pracy przez wpro- wadzenie postępu technicznego oraz stałe ulepszanie metod pracy, analizowanie wykonania planów, ze szczególnym zwróceniem uwagi na możliwości wykonania ponadplanowej produkcji; realizacja ponadplanowej produkcji była możliwa przez skracanie czasów planowanych remontów

urządzeń oraz systematyczną ich konserwację.

Wiele czasu poświęciliśmy sprawom dyscypliny pracy, podnoszeniu na wyższy poziom wyglądu estetycznego oraz stanu bezpieczeństwa i higieny pracy poszczególnych stanowisk pracy.

Dażyliśmy aby nastąpił dalszy rozwój współzawodnictwa pracy dla poprawy gospodarności a więc m. in. obniżenia zużycia materiałów, części zamiennych i narzędzi.

W roku 1973 nasza Rada będzie zajmowała się tymi samymi problemami, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej urządzeń.

W odpowiedzi na apel KC PZPR i Prezydium Rządu Oddziałowa Rada Robotnicza jako jedna z pierwszych w naszym zakładzie przeanalizowała gruntownie zadania planu na rok 1973 i podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne.

Notował: Tejot

Jak minął styczeń?

CZESŁAW KORDZIK — kierownik Oddziału Alkalicacji:

— „Pierwszy miesiąc nowego roku minął spokojnie, bez większych zakłóceń produkcyjnych. Wykonanie planu przebiegało rytmicznie, zgodnie z żądaniami odbiorcy produkowaliśmy około 86 t. alkaliceleulozy dziennie. Wprowadzenie do produkcji celulozy bukowej, o niewielkiej ilości hemiceleulozy, spowodowało zmniejszenie ilości dializerów, co z kolei wpłynęło korzystnie na gospodarkę ługiem.

W czasie ostatniego postoiu wprowadziliśmy zmiany w pracy egalizatorów, przez co zmiana uległ system przesyłania papki ac, na prasy. Wprowadzone zmiany poprawiły równomierność oraz stopień odprasowania alkaliceleulozy.

Od grudnia Oddział nasz przejął produkcję siatki ogrodzeniowej, którą wykonujemy z drutu, z opakowań bel celulozy.

W styczniu wykonaliśmy 35 mb. siatki. Produkcja od marca br. wzrosła dwukrotnie, jeżeli tylko w terminie otrzymamy drugą maszynę. Najwięcej kłopotu sprawiają zalodze brak szyb. Nie zostały bowiem zakończone roboty związane z wymianą ram okiennych. Trudno w takiej sytuacji utrzymać odpowiednią temperaturę na halach a przeciagi, szczególnie w okresie silnych wiatrów, są bardzo dokuczliwe.

INŻ. ELŻBIETA KOŚCIELSKA — st. technolog Oddziału: — „Pomimo zwiększonej ab-

sencji chorobowej spowodowanej grypą, miesiąc styczeń należy uznać za pomyślny.

Uzyskaliśmy dobre wskaźniki zużycia podstawowych surowców. W styczniu produkowaliśmy alkaliceleulozę stosując 75% celulozy bukowej, 15% celulozy niedomickiej i 10% celulozy radzieckiej. W grudniu w skutek zmniejszenia dostaw obniżył się stan ługu, w styczniu cysterny przychodziły rytmicznie i stan został uzupełniony.

HENRYK WDOWIAK — dozwacz celulozy:

— „Nowy Rok powitałem w zakładzie, pracując na zmianie nocnej. Bardzo trudno było mi wybrać się do pracy, zostawiając w domu liczną rodzinę, ale obowiązki przede wszystkim.

W styczniu pracowało się dobrze, nie było awarii, na naszej zmianie. Atmosfera pracy, przede wszystkim dzięki naszemu mistrzowi Wiktorowi Grajewskiemu — była i jest dobra.

Notował JADT.

OGŁOSZENIA

Unieważnia się zgubioną przepustką zakładową nr 3170 wystawioną dla Andrzeja Kropińskiego.

Unieważnia się zgubioną przepustką zakładową nr 1160 wystawioną dla Danuty Paprotnej.

Unieważnia się zgubioną przepustką zakładową nr 1529 wystawioną dla Bronisława Zawiej.

W razie znalezienia prosimy o zwrot przepustek do Działu Kadr.

ROZMAITOŚCI NIEDOCINKI I DOCINKI

TRZYDNIÓWKA?

Jeżeli Strażnicy usiłują zatrzymać pracownika, który próbuje w stanie nietrzeźwym wejść do zakładu, robią to również w jego własnym interesie. Albowiem pijany człowiek, może łatwo spowodować wypadek przy pracy.

Niestety — nie zrozumiał tej prawdy pracownik Oddziału Celulozy Józef Głab, który dwa dni z rzędu, niemal na siłę, próbował dostać się do zakładu.

30 stycznia br. zatrzymany przez Strażnika około godziny 22, wszedł na siłę, aby po 20 minutach opuścić zakład.

Historia powtórzyła się 31 stycznia br., kiedy nie wypuszczony o godzinie 21.30, zatrzymany został następnie o godzinie 22.30 przez Straż w rejonie osadników i wyprowadzony z zakładu.

Może by Kierownictwo Oddziału Celulozy próbowało wytumaczyć niektórym prawdy Józefowi Głabowi, wtedy kiedy będzie trzeźwy? — es.

TEŻ PRZYCZYNA

Każdy chyba wie i nie wypada nawet o tym przypominać, że również w pracy, w obuwu które używamy, należy starannie zawiązać sznurówki.

Sznurówka nie zawiązana należy być uważana za niebezpieczną, jest nie tylko niewygodna, ale i nieelegancka, a przecież powinno każdemu z nas również zależeć na tym, aby w pracy wyglądać przyzwoicie.

Na końcu wymieniamy jednak powód najważniejszy.

But nie zasznurowany może spowodować wypadek przy pracy.

Taki właśnie wypadek przy pracy miał miejsce niedawno w naszym zakładzie.

Dlatego apelujemy: BĄDZCIE W PRACY ELEGANCCY! — (e)

REGULARNIE

Jest podobno w naszym zakładzie pracownik, który nie może owocnie pracować, jeżeli przedtem nie wypije „bombki” piwa.

A że w zakładzie daje się ludziom nie piwko lecz mleko, pracownik ów musi koniecznie wyskoczyć codziennie w sprawie pragnienia do sklepu przy ul. Warszawskiej, a jeżeli tam nie ma przepadkiem chmielowego na poju, wówczas idzie dalej, w „Polskę”.

Znają te zwyczaje koledzy, znają przełożeni i traktują to jako tradycję. A kto chce przeciw niej wystąpić? — ks.

OPINIA SZCZECINA

— „Szanowna Redakcjo! Również i ja chciałbym wypowiedzieć się w ankiecie p.t. „Co sądzisz o „Wspólnym Celu?”. Opinie moją proszę traktować poza konkursem, gdyż opinie Czytelników zostały przez Was wcześniej ocenione.

Odpowiadam punktami na pytania.

1. Czytam „Wspólny Cel” zawsze i z rodziną.

2. Gazeta jest bardzo dobra.

3. Myślę, że informacje są wystarczające, choć strona sportowa zawiera mniej interesującą treść niż przed laty.

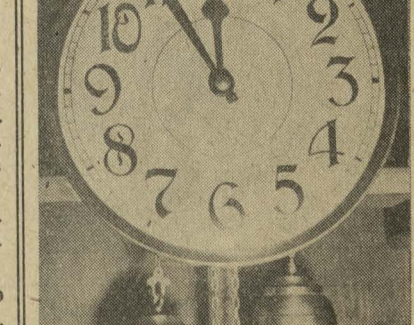
Zyczyć należałoby Redakcji „Wiadomości Polickich” by ich gazeta była tak interesująca, jak Wasz „Wspólny Cel”.

Korzystając z okazji życzyć Redakcji „Wspólnego Celu” oraz znajomej Złodzie „Celwiskozy” powodzenia w pracy zawodowej i w życiu osobistym. Z poważaniem W. Krauze.

P.S. Może powrót do właściwej nazwy „Karkonosze” da drużynie piłkarskiej w rundzie wiosennej więcej szczęścia? —

POCZTÓWKA ZE SŁOŃCEM

W drugiej dekadzie stycznia otrzymałmisi kartkę następującej treści: — „Dla redakcji „Wspólnego Celu” serdeczne pozdrowienia z Iwonicza przesyła J. Chirowski.”



Wszystko o FIACIE 126 p

Aby ułatwić nabycie samochodu osobowego Polski Fiat 126p, którego cena wynosi 69.000 zł, Powszechna Kasa Oszczędności rozpoczęła z dniem 5 lutego br. przyjmowanie przedpłat na książeczki oszczędnościowe.

Przedpłaty przyjmują wszystkie oddziały PKO oraz upoważnione agencje w zakładach pracy.

Polski Fiat 126p — to samochód dla Ciebie!

OPIS TECHNICZNY: SILNIK umieszczony z tyłu, dwucylindrowy, rzędowy, czterosurowy, chłodzony powietrzem. Pojemność skokowa 594 cm³, moc maksymalna 23 KM wg DIN przy 4800 obr./min, stopień sprężania 7,5:1, paliwo — etylina 94.

PODWOZIE: sprzęgło jednotarczowe, suche, skrzynia biegów — czterobiegowa z biegiem wstecznym (biegi drugi, trzeci i czwarty zsynchronizowane), hamulce bębnowe na cztery koła, z układem dwuobwodowym, naped na tylne koła, kierownica bezpieczna, ogumienie promieniowe — 135x12.

NADWOZIE: blaszane, samonośne, dwudrzwiowe, czteromiejscowe. O-

grzewanie nadmuchem ciepłego powietrza, bagażnik o pojemności około 100 dm³, z przodu.

WYMIARY I CIĘŻAR: długość 3054 mm, szerokość 1377 mm, wysokość z obciążeniem około 1300 mm, najmniejszy promień skrętu 4300 mm, ciężar samochodu 580 kg, nośność użyteczna 4 osoby plus 40 kg.

DANE EKSPLOATACYJNE: predkość maksymalna do 110 km/godz., zużycie paliwa 5—5,5 l/100 km, pojemność zbiornika paliwa 21 l.

Samochód może ciągnąć przyczepę turystyczną lub bagażową o łącznym ciężarze do 300 kg. Istnieje możliwość założenia bagażnika dachowego o nośności do 30 kg.

Wnętrze samochodu wykonane jest z wysoko gatunkowych materiałów w starannie dobranych kolorach. Zastosowane po raz pierwszy w samochodzie małowitrazowym gięte szyby boczne i duże powierzchnie przeszklone zapewniają dobrą widoczność.

Idealny pojazd na wyjazdy turystyczne jak i do ruchu miejskiego.

POLSKI FIAT 126p — SAMOCHÓD DLA CIEBIE! — SK

„KWADRAT” zaprasza

Klub „Kwadrat” w drugiej dekadzie lutego br. zaprasza na następujące imprezy:

11 lutego w niedzielę o godz. 12 i 14 w sali teatralnej — program dla dzieci i młodzieży „Świat przygód”, godz. 13 — 15 w sali klubowej — klubowy magazyn dźwiękowy, godz. 17 i 20 — w sali teatralnej — recital Zdzisławy Sośnickiej, godz. 18 — 23 w sali klubowej — wieczorek taneczny.

12 lutego w poniedziałek w godz. 19 — 21 w sali klubowej — kino oświatowe „Polityka — technika — humanizm”.

13 lutego we wtorek o godz. 15 i 20 w sali klubowej — klubowy magazyn dźwiękowy.

14 lutego w środę o godz. 17 i 20 w sali teatralnej — ANDRZEJ i ELIZA oraz CZERWONE GITARY.

15 lutego w czwartek o godz. 17 i 20 w sali teatralnej — dyskusyjny klub filmowy, w godz. 18 — 23 w sali klubowej wieczorek taneczny.

16 lutego w piątek o godz. 15 i 20 w sali klubowej klubowy magazyn dźwiękowy.

18 lutego w niedzielę o godz. 12 i 14 w sali teatralnej — program dla dzieci i młodzieży „Świat przygód”, godz. 13 — 15 w sali klubowej klubowy magazyn dźwiękowy, godz. 18 — 23 wieczorek taneczny.

19 lutego w poniedziałek o godz. 19 w sali klubowej — Trybuna Myśli Współczesnej.

20 lutego we wtorek o godz. 17 i 20 w sali teatralnej recital Jerzego Polomskiego.

Program na ostatnią dekadę lutego zamieścimy w kolejnym numerze „Wspólnego Celu”. — KS.



Inż. Eligiusz Grodzki mistrz „Celwiskozy” w szachach na rok 1972 otrzymuje puchar przechodni „Wpólnego Celu” z rąk I sekretarza KZ PZPR Janusza Babbkiewicza. Fot. Z. Adamski

wiadomości Sportowe

Dobry początek sezonu kolarzy

Klub Sportowy „Sparta” we Wrocławiu zorganizował na otwarcie sezonu 1973 roku wyścig przełajowy na terenach motocrossu, w którym wzięli również udział kolarze Dolnoślązka i członkowie kadry narodowej trenowanej przez Edwarda Olejniczaka.

W kategorii seniorów (12 okrążeń po 1200 m) zdecydowanie zwyciężyli kolarze kadry, dobre miejsce zajęli również startujący po pierwszy po dłuższej przerwie Łakomski z Dolnoślązka.

Kolejność seniorów na mecie: 1. Jarema, 2. Prill, 3. Jakubowski (wszyscy z kadry), 4. Grabowski Polonia Warszawa, 5. Stańczak Społem Łódź.

6. Kaczmarek Lech Poznań, 7. Łakomski Dolnoślązak, 8. Błaszke Dolnoślązak, 9. Kamiński Sparta Wrocław, 10. Biłous Dolnoślązak, 12. Zakrzewski Dolnoślązak. Startowało 23 zawodników.

W kategorii juniorów (8 okrążeń) duży sukces odniósł kolarz Dolnoślązka Kisiel, który zwyciężył przed Lasykiem LZS Dzierżoniów i Wiczorkiem LZS Oleśnica, startowało 36 kolarzy.

W kategorii młodzików (8 okrążeń) zwyciężył Pokrątką przed Lešką (obydwa Dolnoślązak) i Tołoczka z Moto Jelcza. Startowało 38 kolarzy.

JAKUBOWSKI (Bug Wyszków) kandydatem do Wielkiej Nagrody

VI Wyścig przełajowy o Wielką Nagrodę Jeleniej Góry, który odbył się w sobotę 27 stycznia na t. zw. trasie nr 1, ukończyło tylko 12 kolarzy. Pod nieobecność członków kadry: Polewiaka, Woźniaka i Pytowskiego, którzy startowali w Austrii oraz chorego Cieleckiego, walkę o pierwsze miejsce stoczyli między sobą: Jakubowski Bug Wyszków i Jarema Arkonia Szczecin, obydwa z kadry, którzy prowadzili od startu do mety.

Chociaż przez cały czas prowadził Jakubowski, spodziewano się, że Jarema rezerwuje siły na finisz i że wygra wyścig.

Jakubowski jednak nie dał się wyprzedzić i zwyciężył o parę metrów. Trzeci na mecie Prill z Neptuna Gdańsk, chociaż pozostał daleko w tyle, wyprzedził znacznie pozostałych kolarzy.

A oto kolejność na mecie. 1. Jakubowski Bug Wyszków, 2. Jarema Arkonia Szczecin, 3. Prill Neptun Gdańsk, 4. Wielicki Górnik Stupiec, 5. Grabowski Polonia Warszawa, 6. Wilske Górnik Wałbrzych, 7. Kaczmarek Lech Poznań, 8. Fajkowski Dolmel, 9. Filipiak Dolnoślązak, 10. Błaszke Dolnoślązak, 11. Biłous Dolnoślązak, 12. Zakrzewski Dolnoślązak.

10 i 11 lutego odbędą się dwa ostatnie przełaje z tego cyklu i rozstrzygnie się, kto zwycięży w klasyfikacji Wielkiej Nagrody.

Aby nie pozbawiać kolarzy, którzy wyjechali na wyścigi do Austrii możliwości zajęcia dobrych miejsc

klasyfikacji Wielkiej Nagrody Jeleniej Góry, wprowadzono poprawkę do regulaminu, która pozwala zaliczyć za starty w Austrii punkty w takim samym wymiarze jak w wyścigu „Grand Prix”. Po uwzględnieniu tej poprawki ogólna klasyfikacja przed VII i VIII wyścigiem przedstawia się następująco:

1. Jakubowski Bug Wyszków — 102 pkt., 2. Woźniak Sarmata Warszawa 98 pkt., 3. Prill Neptun Gdańsk 96 pkt., 4. Łabus Dolnoślązak 90 pkt., 5. Cielecki Karolina Jaworzyna Śląska 88 pkt., 6. Polewiak Gryf Szczecin 81 pkt., 7. Pytowski Górnik Klimontów 76 pkt., 8. Grabowski Polonia Warszawa 72 pkt., 9. Jarema Arkonia Szczecin 68 pkt., 10. Wetter Szwajcaria 58 pkt., 11. Wielicki Górnik Stupiec 56 pkt., 12. Schlechte Dynamo Drezno 52 pkt., 13. Łakomski Dolnoślązak 51 pkt., 14. Gut Szwajcaria 50 pkt., 15. Mosch Dynamo Drezno 48 pkt., 16. Kaczmarek Lech Poznań 44 pkt., 17. Fajkowski Dolmel Wrocław 44 pkt., 18. Wilske Górnik Wałbrzych 41 pkt., 19. Fišera CSRS 40 pkt., 20. Cervinek 30 pkt., 21. Murdych CSRS 30 pkt., 22. Kvapil CSRS 27 pkt., 23. Rifel Szwajcaria 24 pkt., 24. Pacholik CSRS 20 pkt., 25. Novak CSRS 20 pkt., 26. Filipiak Dolnoślązak 19 pkt.

Łącznie sklasyfikowano 46 kolarzy. Z pozostałych kolarzy Dolnoślązka Kisiel zajmuje miejsce 39 z 6 punktami, Biłous 43 — 2 pkt., Zakrzewski 44 — 1 pkt.

Zubacz i Żurawski - mistrzami Okręgu w zapasach

W Jeleniej Górze odbył się XXVI indywidualne mistrzostwa Dolnego Śląska seniorów w zapasach w stylu klasycznym.

Sekcja zapasnicza Dolnoślązka, która była organizatorem mistrzostw, nie po raz pierwszy udowodniła, że potrafi takie imprezy organizować doskonale, mimo, że nie ma właściwie w naszym mieście odpowiedniej sali, a sala MDK jest na tego rodzaju imprezy o wiele za mała.

Dobrze również wypadli nasi zapasnicy, którzy zdobyli dwa tytuły mistrzów Dolnego Śląska na rok 1973 i jeden tytuł wicemistrzowski. W poszczególnych wagach triumfowali:

- Waga 48 kg: 1. Pietrzak (Zagłębie Wałbrzych), 2. Maselko (Dolnoślązak), 3. Kuciński (Baryt Boguszów)
- Waga 52 kg: 1. Zubacz (Dolnoślązak), 2. Stolarczyk (Bielawianka), 3. Krupa (Zagłębie)
- Waga 57 kg: 1. Janeczko (Zagłębie), 2. Wołoszyn (Pafawag), 3. Cukierni (Hutnik Pieńsk)
- Waga 62 kg: 1. Woźniak, 2. Marzec, 3. Mróz (wszyscy Zagłębie)
- Waga 68 kg: 1. Grabowski, 2. Stelmach (obaj Zagłębie), 3. Mucha (Pafawag)
- Waga 74 kg: 1. Franas, 2. Trela (obaj Pafawag), 3. Dziadzio (Zagłębie)

kończyło tylko 18. Trasa była ciężka, dużo trudności kolarzom sprawiała gruba warstwa topniejącego śniegu.

W wyścigu tym doskonale spisał się Polewiak, który zwyciężył przed Austriakiem Oberspergerem i znanym już u nas Szwajcarem Wetterem. Pytowski zajął miejsce 5, Woźniak 8.

W drugim wyścigu w rejonie Linzu na dystansie 20 km (12 okrążeń) nie startował z kolarzy polskich Woźniak, nie miał szczęścia Polewiak, który uległ krakwie na 50 metrze, uszkodził rower i nie mógł dalej jechać.

Pytowski zajął piąte miejsce.

Waga powyżej 100 kg: 1. Węglewski, 2. Rybarski (obaj Zagłębie), 3. Protaziuk (Bielawianka).

W punktacji drużynowej: 1. Zagłębie Wałbrzych 136 pkt., 2. Pafawag Wrocław 65 pkt., 3. Bielawianka 34 pkt., 4. Dolnoślązak Jelenia Góra 30 pkt., 5. Hutnik Pieńsk 23 pkt., 6. Baryt Boguszów 19 pkt., 7. LZS Strzeżelin 6 pkt.

Najlepszym technikiem turnieju uznany został Franas z Pafawagu, najlepszym zawodnikiem Jeleniej Góry Zubacz z Dolnoślązka. AZET

TURYSTYCZNYM SZLAKU

Nr 2 (160)

Luty 1973 r.

Rok XIII

Turystyczny bilans roku

Zakładowy Oddział PTTK zorganizował i uczestniczył w roku 1972 w 36 imprezach, w których wzięło udział 1400 turystów.

Były to następujące imprezy (w nawiasach ilość uczestników): 3 imprezy „Niedziela w górach” (64), 8 wycieczek do NRD (335), wycieczka do CSRS (40), 8 własnych wycieczek krajowych (321), „Rajd Odbiorców” (110) „Topienie Marzanny” (62), wycieczka ZSZ w Bieszczady (50), Rajdy i zloty obce (54), XII Rajd Chemików (192).

Koło Przewodników Zakładowych przy Oddziale PTTK oprowadziło po zakładzie w roku 1972 59 wycieczek o łącznej liczbie 1500 uczestników.

Były to przeważnie wycieczki ze szkół i zakładów pracy.

Klub Motorowy PTTK zorganizował w roku 1972 następujące imprezy: towarzyskie zebranie turystów zmotoryzowanych połączone z prelekcją na temat walorów turystycznych NRD oraz wycieczki samochodowe: „Marzanna 1972” na otwarcie sezonu, do Srebrnej Góry i Henrykowa, w Góry Wałbrzyskie i do Berlina.

Klub Wodny „Bryza” zorganizował w roku 1972 sześć turnusów rejsowych 14-dniowych na łodziach żaglowych „Nike” i „Tahiti”. W rejsach tych uczestniczyło 30 żeglarzy i sterników. RZ

Propozycje na miesiąc - luty br.

Zakładowy Oddział PTTK zaprasza miłośników turystyki na następujące imprezy w LUTYM br.:

11 lutego — „Niedziela w górach” — wycieczka autokarem zakładowym do Szklarskiej Poręby, podejście na Halę Szrenicka: „białe szaleństwo” (oby tylko był śnieg!).

14 lutego — Klub Motorowy organizuje w świetlicy Domu Chemika prelekcję pt. „Bułgarska Republika Ludowa — kraj ludzie — zabytki”, wymiana doświadczeń w organizacji wypraw turystycznych, ciekawe filmy turystyczne.

17 lutego — wycieczka autokarem zakładowym do Świdnicy na ciekawy mecz koszykówki: Polonia Świdnica — Wisła Kraków o mistrzostwo extra-klasy.

18 lutego — „Niedziela w górach” — wycieczka autokarem zakładowym do Karpacza, podejście do Strzechy Akademickiej, „białe szaleństwo” w Białym Jarze.

24-25 lutego — „Zimowe przejście Karkonoszy” — wycieczka autokarem zakładowym do Szklarskiej Poręby Górnej, 24 lutego przejście trasy: Wodospad Kamieńczyk — Hala Szrenicka — Szrenica — Łabski Szczyt — Wielki Szczyk — Śląskie Kamienie — Przełęcz Karkonoska — nocleg w schronisku Odrodzenie, 25 lutego przejście trasy: Mały Szczyk — Smogornia — Równia pod Snieżką — Czarna Kopa — Skalny Stół — Przełęcz Okraj, przejazd autokarem do Jeleniej Góry. Rzes.

wiedzieć, że mało jest takich minut, w których to się nie zdarza...

DLatego nie przechodźcie nigdy obojętnie obok odkręconego kurka z wodą...

W naszym zakładzie mamy około 3.000 silników. Potężna armia, można więc i z tej dziedziny posłużyć się liczbami.

Specjaliści wyliczyli, że jeden średniej wielkości silnik elektryczny pracujący bezużytecznie, może w ciągu roku spowodować straty około 50.000 zł, tyle bowiem wynosi wartość zużytej energii.

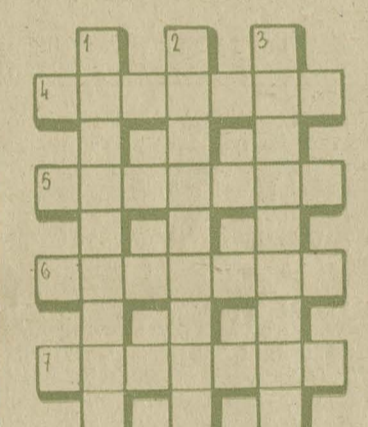
Może ktoś powie, że to dużo, ktoś inny że mało.

Ale i tutaj jest pole do działania dla dobrych gospodarzy, którzy powinni dbać o to, aby silnik nie był w ruchu wtedy, kiedy nie ma takiej potrzeby, aby go zawsze w porę wyłączyć.

Przykładów takich można by przytaczać wiele. W rzeczywistości zaś chodzi o to, aby nie popierać zasady, że „Celwiskoza bogata i każdy wydatek poniesie” ale żeby zdać sobie z tego sprawę, że nie tylko wspomniana tutaj woda i energia, ale i wiele innych surowców codziennie, bezużytecznie ucieka nam z naszej własnej, wspólnej kieszki. Zdać sprawę i skutecznie temu za pobięgać.

Ludwik Stanisławowicz

Przykład i myślowe



Znaczenie wyrazów:

- Poziomo:
4. statek powietrzny, 5. liryczny utwór wokalnoinstrumentalny, 6. środek nasenny i uspokajający, 7. pisarz.
- Pionowo:
1. kaprysy, dziwactwa, 2. rewizor, 3. przeciwnatarcie.
- Rozwiązania krzyżówki należy składać w redakcji do 20 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowany zostanie bon książkowy.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 35 naszej gazety:

Poziomo:
sekwoja, matador, skand, awiacja, pampasy.

Pionowo:
suma, kataklizm, ordynacja, aura, karp, basy.

Spośród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, bon książkowy wylosował Aleksander Narejczyk.

Synek pyta:

- Mamusiu, jak rozmnażają się jeże?
- Ostrożnie!

- Dla kogo kupiłeś te kwiaty?
- Dla pani Brown.
- Piękny bukiet. Pani Brown będzie zachwycona.
- Czy ja wiem? Dzisiaj jest jej pogrzeb.

Do nocnego lokalu przychodzi gość i pyta barmana:

- Byłem tu wczoraj?
- Owszem, był pan.
- Przepiłem pięćset złotych?
- Tak jest.
- Chwała Bogu. Już myślałem, że zgubiłem...

Szef opowiada jakąś mało dowcipną anegdotkę, ale wszyscy dokoła

pokładają się ze śmiechu. Z wyjątkiem jednego pracownika.

- A pan, panie Kowalski, pewnie nie rozumie tej anegdoty?
- Dlaczego bym nie miał rozumieć? Ale pan zapomniał, że ja przed tygodniem złożyłem wypowiedzenie.

- Moja prawdziwa słabość, to akwarium. Mogę godzinami obserwować egzotyczne rybki.
- A co na to twoja żona?
- Żona? A cóż ją może obchodzić, co robię w biurze?

- Kowalski, dlaczego w godzinach pracy w biurze czyta pan kryminały?
- Panie dyrektorze, panuje tu taki szum, że nie mogę skupić się na poważnych powieściach.

Nasz mały poradnik bhp (nr 25)

Ten znak informacyjny bhp oznacza miejsce przechowywania sprzętu do ochrony rąk.



Humor (przepisany)

